

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 5 WRZEŚNIA 1998 ROKU

TEL./FAXS (069) 66 07 252

NR 106 ♦ CENA 4,- Kč



A. Stefa Senatu RC Petra Pitharta powitano w Bystrzycy, jak każde trydycia, chlebem i solą.
Fot. FRANCISZEK BALON

PRZEWODNICZĄCY SENATU PETR PITHART ODWIEDZIŁ ZAOLZIE

Szkoła w nowej szacie

BYSTRZYCA (F. B.). Uroczyste zagajenie nowego roku szkolnego połączone z otwarciem zrekonstruowanego budynku szkoły w Bystrzycy odbyło się w obecności znacznych gości na czele z Petrem Pithartem, przewodniczącym Senatu RC, którzy zaproszeni zostali do Bystrzycy przez starostę gminy Annę Konderlową.

Obecni byli również naczelnik Urzędu Powiatowego we Frydku-Mistku Jiří Kajzar, dyrektor Urzędu Szkolnego we Frydku-Mistku Jiří Mannheim,

wicekonsul RP w Ostrawie Małgorzata Filippek i inni.

Uroczyste otwarty pawilon, dawniej służący czeskiej i polskiej szkole,

W GRÓDKU PANIE ODPOCZNĄ, OTOCZONE OPIEKĄ GOSPODARZY

Zbliża się »babskie« święto

W sobotę 12 września odbywa się w Gródku Babski Festyn, impreza Sekcji Kobiet ZG PKZO oraz Miejsowego Koła PKZO i Klubu Kobiet w Gródku.

Jest to już piąta impreza pod tą nazwą - powiedziała „GL” przewodnicząca Sekcji Kobiet, Henryka Zabińska. „Dlaczego akurat Babski Festyn? Ano dlatego, że to już pora pożegnania kanki i okres »babiego lata«. A także dlatego, że przygotowują imprezę w głównej mierze panie, czyli »babski«. Nie chodzi jednak o żaden ruch feministyczny ani o przedsięwzięcie zaadresowane wyłącznie do pań. Przeciwnie - zapraszamy na festyn panów jak najserdeczniej, bo zdajemy sobie sprawę z tego, że bez nich nasze życie nie byłoby takie, jak jest. A przyszedł, że oni bez nas też nie mogą się obejść...”

Na festynowych gości czekać będzie piękny program, będą też liczne atrakcje i stoiska. Wystąpią dzieci z miejscowej polskiej szkoły, zespoły PSP z Karwiny-Frysztatu, które z powodzeniem prowadzą od lat panie Ewa Blank i Ewa Hladik. Przewiduje się koncert orkiestry i - jak każde tradycja - wspólne śpiewanie pod kierownictwem Józefa Wierzonina, przyręki przyjechać w tym roku na festyn przyjechał Daniel Kadlubiec. Firma „Hans Mode” prowadzić będzie sprzedaż konfekcji i resztek tkanin. „Contact” zaofiaruje książki (nabyć można będzie w tym roku również śpiewnik J. Wierzonina „Śpiewamy razem” za jedynie 10 korun).

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami. Rano lokalne mgły. W ciągu dnia możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w dzień od 18 do 22 st. C, w nocy od 15 do 12 st. C.

NIEDZIELA - Zachmurzenie umiarkowane, możliwe opady deszczu. Rano lokalne mgły. Temperatura w dzień od 18 do 22 st. C, w nocy od 13 do 9 st. C.

SEKCJA KOBIEĆ ZG PKZO, MK PKZO I KLUB KOBIEĆ W GRÓDKU ZAPRASZAJĄ NA

5. BABSKI FESTYN

W programie m.in.: występ dzieci z Gródku oraz „Wiolinka” i „Arlekina” z PSP w Karwinie-Frysztacie, wystawa robótek i obrazów członków MK PKZO, kiermasz książek, sprzedaż konfekcji.

SOBOTA 12. 9. 1998 O GODZ. 13.00 ♦ DOM PKZO W GRÓDKU

Powrót idei Wyszehradu

„Apel o powrót do idei Wyszehradu jest apelem o to, abyśmy naszej współpracy nie redukowali jedynie do dziedzin gospodarczych, ale żebyśmy wobec siebie zachowywali się tak, jak zachowują się wobec siebie państwa członkowskie Unii Europejskiej” - powiedział premier RC Miloš Zeman w wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej.

Dał do zrozumienia, że okazją do powrotu ducha Wyszehradu może być zaplanowane na 11 i 12 września w Pradze spotkanie premierów państw CEFTA. „Zczyłbym sobie, aby i CEFTA stopniowo przekształcała się w jakiś środekwoeuropejską analogię UE” - podkreślił M. Zeman.

PRZEGLĄD CIESZY SIĘ DUŻYM ZAINTERESOWANIEM PUBLICZNOŚCI

Filmowe lato do niedzieli

CIERLICKO - Od czwartku trwa VI Cierlickie Lato Filmowe, impreza Kongresu Polaków w RC. Oficjalne zagajenie odbyło się co prawda o godz. 16, faktycznie festiwal rozpoczął się o godz. 9, kiedy film Andrzeja Munka „Zeżowate szczęście” obejrzel uczniowie czesko-cieszyńskiego gimnazjum i hawierzowskiego technikum budowlanego.

W inauguracji udział wzięli m. in. konsul RP w Ostrawie, Małgorzata Filippek, naczelnik Urzędu Powiatowego w Karwinie, Jan Weber, przedstawiciel Urzędu Gminnego w Cierlicku oraz członkowie pięcioposobowej jury na czele z przewodniczącą Tadeuszem Wantulą, pełniącym zarazem obowiązki

dyrektora Cierlickiego Lata Filmowego.

W pierwszym dniu przeglądu wyświetlono pięć filmów, w tym dwa startujące w konkursie o „Złoty debiut” i „Nagrodę publiczności”. Były to polski film „Prostytutki” Eugeniusza Priwieziencewa i czeski film polskiego reżysera Wiktora Grodeckiego „Mandradora”. Tradycyjnie już zjeżdżają na Cierlickie Lato Filmowe autorzy filmów i aktorzy. Od wczoraj jest tu znowy reżyser czeskiej „Nowej Fali” lat 60. - Jan Němec, którego filmy zaszeregowane zostały do części retrospektywnej. Do dyspozycji widzów są również autorzy

innych filmów - Jan Hryniak, reżyser filmu „Przystań”, grupa twórców filmu „Mandradora” oraz reżyser E. Priwieziencew i przedstawicielka głównej roli w jego filmie Zuzanna Paluch.

Cierlicki festiwal cieszy się dużym zainteresowaniem - od początku sala dwustuosobowego kina wypełniona jest po brzegi. Nie obeszło się, niestety, bez niewielkich zmian w programie. Filmy „Rivers of Babylon” i „Je třeba zabiť Sekala” zostaną wyświetlone w niedzielę w odwrotnej kolejności, niż podano na ulotkach (zmiany te uwzględniono już w programach publikowanych na lamach „GL”). Zamiast filmu „Księża wielkich dzieł” wystąpił film Krysztofa Zostanie o godz. 20 wyświetlony film Wojciecha Marzewskiego „Czas zdrady”.

MAREK MICHAŁEK

WZAJEMNIE OSKARŻAJĄ SIĘ O BRAK DOBREJ WOLI

Co z tym bezrobociem?

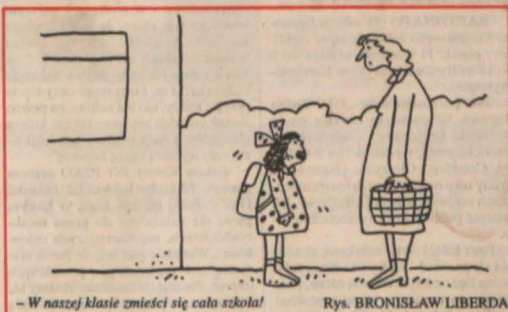
HAWIERZÓW (wak) - Wprawdzie stopa bezrobocia w Hawierzowie, w porównaniu z innymi miastami powiatu karwiskiego, jest najniższa, nie zmienia to jednak faktu, że jest w tym mieście 4 836 (9,56 proc.) osób bez pracy.

Pracownicy Urzędu Pracy sytuację porównują z bombą zegarową, która może w każdej chwili wybuchnąć. „W tej chwili ponad dziesięć tysięcy hawierzowian dojeżdża do pracy, przede wszystkim do ostrawskiej Nowej Huty

i Huty „Witkowie”. Jeżeli zakłady te będą zwalniać ludzi, wzrośnie tym samym bezrobocie w naszym mieście” - twierdzi Milada Ošiarowa z UP. „Nie buduje się też w Hawierzowie nowych zakładów, a firmy, które otwarte przed kilku laty, tylko sporadycznie przyjmują nowych pracowników. I tak dla porównania: jeżeli w 1994 r. mogliśmy zaproponować bezrobotnym 2 029 miejsc pracy, w czerwcu br. już tylko 1 121”.

Bezrobotni narzekają, że nie mogą znaleźć pracy, a kiedy chcą ich zatrudnić, odmawiają” - twierdzi niektórzy pracodawcy. Przede wszystkim każdy z poszukujących pracy pyta: „Ile pan daje?”. Zaden podobno nawet nie zapyta, co miałyby robić i za co odpowiadają. Potem jest grymaszenie, że za daleko od domu i czy można ustalić inne godziny pracy. Propozycja uzupełnienia wykształcenia lub rozszerzenia kwalifikacji jest zwykle dla nich nie do przyjęcia.

ciąg dalszy na str. 2



- W naszej klasie zmieści się cała szkoła!

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

ROZMOWA Z JACKIM JUNOSZĄ KISIELEWSKIM Z POLSKIEGO MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

W związku z reorganizacją polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, kierownictwo resortu powierzyło organizację Departamentu Polonii Jackowi Junoszy Kisielewskiemu, który 1 września gościł na Zaolziu. Nasza redakcja wykorzystała ten moment do zadania mu paru pytań:

■ Jak długo zajmuje się Pan problematyką polonijną i mniejszości polskich?

- Od momentu, kiedy przyszedłem do MSZ, tj. od 1991 r. Przy czym początkowo pracowałem na stanowisku Konsula Generalnego RP w Brukseli. Utrzymywałem więc stałe kontakty z tamtejszą Polonią.

■ Jak z punktu widzenia Warszawy dostrzegana jest polska mniejszość na Zaolziu?

- Trzeba najpierw dokonać rozróżnienia na Polonię i mniejszość polską. Dobrze sobie uświadamiamy, jakie są różnice i konsekwencje z tego płynące dla polityki państwa polskiego.

Bardzo cieszymy się, że na Zaolziu jest tak silna motywacja do kultywowania języka polskiego, tradycji i kultury

polskiej. Choć jak w każdym innym demokratycznym państwie i w Republice Czeskiej reprezentowany jest pełny wachlarz poglądów.

■ Odkąd w 1921 roku doszło do podziału Śląska Cieszyńskiego w Ostrawie działa polski konsulat. Czy sytuacja ta ulegnie zmianie po wejściu Polski i Czech do Unii Europejskiej?

- Z całą pewnością nie ma żadnych przesłanek, by likwidować konsulat. Wszędzie tam, gdzie jest silne środowisko polskie, a szczególnie gdzie jest silna mniejszość polska, istnienie polskiej placówki dyplomatycznej jest

w pełni uzasadnione, również po przystąpieniu naszych państw do UE.

■ Proszę o konkretyzację - na ile konsulat chroni interesy obywateli polskich zamieszkałych na obcym terytorium, a na ile roztacza swoją opiekę nad mniejszością polską?

- Zadania konsultu są wielorakie.

strony mniejszości polskiej, iż nie jest on w pełni dla niej satysfakcjonujący. W tym kontekście wskazywano na uformowanie w podobnym traktacie polsko-niemieckim. Czy planuje się rewizja czesko-polskiego traktatu?

- W tej chwili nie jest przewidywana. Myślę, że pełne przyjęcie przez obie strony uregulowań wielostronnych będzie też rozwiązaniem tego problemu.

■ Sądzi Pan, że ustawodawstwo Unii jest na tyle wyczerpujące, że nie będzie potrzeby normowania tych spraw w stosunkach bilateralnych?

- W zakresie ochrony praw mniejszości narodowej daje ono gwarancje wystarczające. Oczywiście jest możliwość negocjacji ze stroną czeską tego traktatu, ale nie wydaje mi się, żeby w najbliższym przyszłości miało to nastąpić.

ciąg dalszy na str. 2

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Wódz w dzienniczku

W dzienniczku białoruskich uczniów, którzy rozpoczęli we wrześniu naukę w szkołach podstawowych, musi się obowiązkowo znajdować portret prezydenta Aleksandra Łukaszenki.

Po otrzymaniu stosownego polecenia z ministerstwa oświaty nauczyciele zadali od dzieci wykorzystywanie dzienniczek tylko z obliczaniem prezydenta Białorusi.

Niezależna gazeta „Narodnaja Wola”, która doniosła o tym przepisie, podała, że telefonują do niej obrażeni rodzice uczniów.

Gazeta uważa, że żądania urzędników ministerstwa są bezzasadne. Uczeń ma prawo posługiwać się dowolnym dzienniczkiem, a nawet wykonać go... własnoręcznie - protestuje „Narodnaja Wola”.

Pismo dowodzi, że uczniowskie stopnie odnotowywane są głównie w dzienniku klasowym, dzienniczek jest więc rodzajem notatnika, w którym uczeń może wklejać fotografie swych idoli „według własnego uznania”.

Cenzura na życie

Za pięć dolarów Amerykanie w konserwatywnym stanie Utah mogą przeobrazić nasze życie z filmem „Titanic” na wersję „nie naruszającą dobrych obyczajów”.

Za taką sumę sklep ze sprzętem wideo w American Fork usua z filmu jedną scenę „rozbiorną” i jedną erotyczną. Wypółbiłabyś sklep Caru Biesinger poinformował, że z oferty skorzystało już ok. 60 klientów.

„Sprzedajemy i wypożyczamy jedynie kasetę dostępną dla młodzieży adresowanej do całej rodziny” - powiedział Biesinger, który prowadzi sklep „Sunrise Family Video” wraz z mężem. Oboje należą do Kościoła Mormońców.

Biesingerowie nie prowadzą sprzedaży kaset z „Titanicem”, gdyż według sklepu oferują go tylko. Dlatego klientki przynoszą kopie, kupione gdzie indziej.

Carol Biesinger powiedziała, że adwokat zapewnił ją, iż taka przeróbka taśmy wideo jest zgodna z prawem.

Inni Niemcy

Osiem lat po zjednoczeniu Niemiec dwie trzecie mieszkańców wschodniej części kraju nie czuje się prawdziwymi „obywatelami federalnymi”. Mimo to tylko co dziesiąty chciałby powrotu państwa komunistycznego.

Informacje takie zawiera „Raport społeczny 1998”, opublikowany w Berlinie przez Ośrodek Badań Socjologicznych Berlin-Brandenburg, który w maju i czerwcu przeprowadził ankietę wśród 1 336 mieszkańców Niemiec wschodnich.

Nadal bardzo wielu mieszkańców b. NRD jest niechętnych cudzoziemcom połowa ankietowanych jest zdania, że w Niemczech jest zbyt wielu obcokrajowców. Tylko jedna piąta uważa, że cudzoziemcy wzbogacają Niemcy w sferze kulturalnej. Niemcy ze wschodu są także nadal niezadowoleni z rozwoju demokracji. Jedna trzecia ankietowanych jest zdania, że ma niedostateczny wpływ na politykę.

W sumie jednak ankietę wykazała, że nadzieje i obawy Niemców wschodnich w związku z przyszłością rozkładają się mniej więcej równomiernie.

Woda w cenie nafty

Niedostatek wody w nadchodzącym stuleciu sprawi, że będzie ona równie droga jak ropa naftowa i będą się o nią toczyć wojny między państwami - twierdzi dyrektor generalny Meksykańskiego Instytutu Technologii.

W tej ponurej prognozie meksykańskiego uczonego, Alvaro Aldama, niedołączona przyszłość ludzkości to m.in. handel wymienny, w którym „za baryłkę wody płacić się będzie równowartością baryłki ropy naftowej”.

Istotnie może do tego dojść, jeżeli będziemy nadal tak nieracjonalnie, jak dotąd, gospodarować zasobami wodnymi kuli ziemskiej i niszczyć środowisko - twierdzą eksperci z 49 krajów, którzy uczestniczą w konferencji poświęconej tej problematyce w Cancun, w Meksyku.

Alvaro Aldama twierdzi, że ludzkość, która zużywa 85 proc. wody słodkiej do celów rolniczych i podrasza jej 15 proc. jest na różne sposoby konsumowana i zużywana bezpośrednio, zużycie 30 proc. wody nawozami sztucznymi.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Fragment ekspozycji w fizycznym oddziale Biblioteki Regionalnej w Karwinie. Fot. FRANCISZEK BALON

WE FRYSZTACKIEJ BIBLIOTECE WYSTAWA

Górnictwo tradycje

„Tradycje górnictwa w Karwiniem” to nazwa pierwszej po wakacjach wystawy, którą uroczystie zainaugurują w czwartek we frysztańskiej bibliotece. Ekspozycję przygotowało Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Czeskim Cieszynie przy współpracy z Biblioteką Regionalną w Karwinie i Państwowym Archiwum Powiatowym w Karwinie pod patronatem Wydziału Przedsiębiorczości, Usług i Transportu Urzędu Miejskiego w Karwinie.

Ciekawa wystawa, na którą składają się dokumenty, zdjęcia, modele, mapy, instrumenty muzyczne, narzędzia, lampy, mundury i inne przedmioty, stara się przybliżyć 200-letnie tradycje górnictwa w powiecie, kiedyś szczytącym się dumą nazwą „górnicy”. Górnictwo przecież w znaczącym stopniu wpłynęło na życie, obyczaje i kulturę tutejszych ludzi.

Wystawa odbywa się w ramach tradycyjnie obchodzonego - choć już nie tak pompatycznie - górnictwa święta przypadającego na początek września. Scenariusz ekspozycji przygotowała mgr Katarzyna Stencel, a zrealizowała ją firma „Grapi” wg projektu jej właściciela Pawła Zabki.

Wystawę w bibliotece na rynku Ma-

Na jarmark po książkę

KARWINA (h) - IV edycja Jarmarku Książkowego odbędzie się w najbliższy piątek, 11 września, w godz. od 8 do 18 na Ryнку Masarskiego w Karwinie-Fryszta.

Jak poinformowała „GL” Otilia Bártowa, kierowniczka ośrodka sztuki Biblioteki Regionalnej - współorganizatora imprezy, wydawnictwa z Ostrawy, Czeskiego Cieszyna, Olomunicy i Żyliny oferować będą w dzwiciu stoiskach zarówno nowości książkowe, jak i starsze publikacje za symboliczne ceny.

Poza książkami - czeskimi, polskimi i słowackimi - na frysztańskim rynku można będzie kupić też przetrznięte, ickie jarmarczane towary, a także posłuchać kapeli cymbalowej „Vonička” z Hawierzowa.

Czekajmy na Unię...

Dokończenie ze str. 1

■ Mówi się, że Polska i Czechy mają wejść do Unii Europejskiej koło 2002 roku. Czy uważa Pan tę datę za równoważną z praktycznym zastosowaniem legislatury Unii w naszych krajach?

■ Chcielibyśmy, żeby gwarancje prawne dla mniejszości narodowych zostały przyjęte i zastosowane nawet wcześniej, niż w momencie gdy przystąpią do Unii.

■ Oznacza to, że można niedługo oczekiwać przepisów wprowadzających unijne ustawodawstwo?

■ Inaczej mówiąc - przystosowania prawa wewnętrznego do reguł proponowanych przez system prawny UE.

■ Czy przedstawiciele mniejszości polskiej, np. Rada Polaków mogą liczyć na to, że z odpowiednich instytucji RP dostaną wykaz i treść praw unijnych dotyczących położeń mniejszości narodowych? To posunięcie ograniczyłoby do minimum spory interpretacyjne...

■ Nie ma przeszkód, żeby Państwo przekazało wersję polską.

■ Obok spraw związanych ze szkolnictwem, Zaolzańców nurtują sprawy związane ze zwrotem majątków polskich organizacji. Czy MSZ będzie wywierał odpowiedni w tej sprawie nacisk? Co z kwestią tzw. dekretów Beneša?

■ Nie ma wystarczającego uzasadnienia, żeby w odniesieniu do mniejszości polskiej na Zaolziu stosować tzw. dekrety Beneša. To jest element, o którym należy rozmawiać z naszym partnerem czeskim.

■ Sprawy szkolnictwa. Czy po wstąpieniu do Unii możemy dalej liczyć na wsparcie finansowe Polski, np. jak miało to miejsce w sprawie polskiej szkoły podstawowej w Gnójniku?

■ Nie widzę żadnego uzasadnienia, żeby moment wstąpienia do Unii miał cokolwiek zmieniać w stosunku władz polskich do mniejszości polskiej na Zaolziu. Nie przewiduje się zmiany koncepcji pracy z Polonią. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” będzie działało, będzie zasilało pokaznymi środkami z budżetu państwa oraz będzie cieszyć się dalej istoną autonomią.

■ POLONIINY SERVIS INFORMACYJNY

Szkoły na Wileńszczyźnie

Brak dobrych specjalistów i starzenie się kadry nauczycielskiej to, zdaniem prezesa działającej na Litwie Polskiej Macierzy Szkolnej Józefa Kwiatkowskiego, największe problemy polskiej oświaty w tym kraju.

W nowym roku szkolnym do 125 szkół i przedszkoli z polskim językiem wykładowym będzie uczęszczać 21 tysięcy dzieci z Wileńszczyzny. Polskie placówki oświatowe na Litwie zatrudniają około dwóch tysięcy nauczycieli, ale połowa z nich jest w wieku przedemerytalnym lub emerytalnym.

Okolo 300 uczniów rozpocznie naukę 1 września w nowo otwartej polskiej szkole średniej na wileńskich Żyrnuchach.

Zwłaszcza przepelnienie polskich klas i szkół w Wilnie, otwarcie nowej szkoły, nawet w starym budynku, jest sukcesem. Szkoła będzie pracować tylko na jedną zmianę, w klasach nie będzie więcej niż 16 uczniów. Jej specjal-

nością będzie zwiększony wysiłek nauczania i nauczanie litewskiego i języka obcych.

Wileńszczyźnie, wymaga pilnego montu, którego nie udało się osiągnąć z powodu superklimatycznych warunków samorządów, opiekujących się wioskami.

Komfortowa sytuacja finansowa, mającym natomiast, zdanem szefa Macierzy, powstające w rejonach adominacyjnych przez polską ludność, władze kryminują mniejszości - przekonuje B. Miniewicz, poseł z ramienia Akcji Wborczej Polaków na Litwie.

Z ulgą natomiast polskie środowiska oświatowe przyjęły niedawną realizację ustawy o oświacie, w której pisanie, że nauka mniejszości w szkołach odbywa się w ich językach i z użyciem literatury i języka litewskiego.

WYBORY SAMORZĄDOWE '98

Rada Polaków służy radą

Dnia 8 września br. kończy się termin zgłaszania kandydatów do listopadowych wyborów władz gminnych. Właśnie teraz decydujemy o losach polskiego społeczeństwa na Zaolziu w przyszłych czterech latach.

Rada Polaków wzywa społeczeństwo do aktywnego udziału w wyborach, oferuje doradztwo fachowe oraz ewentualne pośrednictwo w negocjacji z partiami politycznymi.

O konkretną radę w zakresie ustawy o wyborach oraz przygotowanie do wyborów można się zwrócić do prezesa Rady Polaków, Wawrzynca Fojkiela w biurze Rady Polaków, ul. Główna 3, Cz. Cieszyń, 7 września od godz. 15.00 do 17.00. Inny termin konsultacji można uzgodnić telefonicznie pod nr. 0689/11-453.

Kancelaria Rady Polaków w RC

Co z tym bezrobociem?

Dokończenie ze str. 1

„Na początku lipca chcieliśmy zatrudnić kilku zdolnych ślusarzy i spawaczy. Zwrócił mi najpierw do urzędu pracy w naszym powiecie, z kolei do Jabłonkowa i Bruntala, ba nawet do Jesioników. W niektórych placówkach powiedziano nam nawet, że zwolniony w «złym czasie», bo bezrobotni są właśnie na urlopiach. Kiedy już myślałem, że nam się poszczęściło, pracę odmówił, w byle powodu, sam bezrobotny” - twierdzi J. Cabak z hawierzowskiej firmy „Exmont”.

Wielu pracodawców mających doświadczenia z poszukiwaniem robotników za pośrednictwem urzędów pracy

twierdzi, iż w rejestrze znajduje się zwłaszcza ci, którym nie chce się pracować, a do wygodnego życia wystarczą im zasiłki.

„Absolwenci szkół zawodowych mają do nas pretensje, okarżają nas o brak dobrej woli i nadmierne wymagania” - mówi jeden z właścicieli biurowisk wierzchołkowego sklepu elektronicznego. „Człowiekowi zarab po szkole braku wiedzy ekonomicznej, nie potrafi się swiadomie służyć nowoczesnym sprzętom ani żadnym programom komputerowym. Zdarza się, że młody spawacz nie pamięta nawet tabliczki mnożenia. Jednak od razu chciałby zarabiać tyle co długoletni i doświadczony pracownik”.

Komu tu wierzyć? Bezrobocie, którego chcą pracować, ale nie spełnia oczekiwań pracodawców, czy pracodawcom, którzy chcą zatrudnić bezrobotnych, tym jednak nie odpowiadają rzekomo stawiane im warunki?

■ Z POLSKI

■ Zdaniem Jerzego Buska nie ma możliwości w najbliższych tygodniach przedyskutowania projektu reformy podatkowej wicepremiera Balcerowicza.

■ Ścisłej kontroli wypowiedzi członków rządu będzie domagał się AWS Marian Krzaklewski. Jego zdaniem, ma to ograniczyć wykraczanie minów poza ustawowe kompetencje.

■ Uczuciwi Polacy na radach, o hasło, z którym idą do wyborów samorządowych kandydaci Polskiej Wspólnoty Narodowej.

■ 230. krzyż stanął na Zwierku w Oświęcimiu tuż za murami byłego obozu Auschwitz.

■ Zapoznaniu się środowisk samorządowych ze szczegółami reformy administracyjnej poświęcone jest rozprawy w Warszawie V Forum Regionów RP.

■ Zapobieganie, rozpoznawanie i leczenie chorób serca - to główne tematy rozpoczętego w Katowicach II Międzynarodowego Kongresu Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego.

Ma. RADŁOWSKA-OBUSKNIK

ZMARTWIENIE STONAWSKIEGO PSZCZELARZA, WŁADYSŁAWA GAŁUSZKI:

UBYWA NAS



Poubiłem te owady. Była heca, jak się wyroliły. Rozsmakowałem się też w miodzie. Z bratem howiłiśmy w Stonawie ryby na trutnie. Pamiętam, że braty bardzo dobrze...

Bydąc na posadzie w Wędrzyni Władysław Gałuszka przez 15 lat prowadził w szkole kółko pszczelarstwa. Dziś opiekuje się tużem uli, które otrzymał w spadku po ojcu. Ale tylko w ośmiu ma pszczele rodziny. Cztery uli są puste, gdyż - jak powiada - zawsze trzeba mieć kilka w rezerwie.

Pytam o wpływ pszczoły na urodzaj owoców czy plonowanie innych roślin. Podobno jest on decydujący. I to nie tylko w wypadku roślin uprawianych przez człowieka, lecz i dla dziko rosnących w warunkach naturalnych.

„Oblicza się, że 80 - 90 procent kwiatów w przyrodzie zapylają właśnie pszczoły. Pszczoły są do tego najlepiej dostosowane spośród wszystkich owadów. Oczywiście wspierają je w tym trzmiele, lecz one wchodzą głównie na te kwiaty, które nie są w sferze zainteresowania pszczoły. Niemniej jednak ich aktywność i wydajność nie dorównuje pszczołom. Pszczoły zimują całymi rodzinami, tak więc już na przedwiośniu, z pierwszymi promieniami słońca, kiedy temperatura podniesie się do 8-10

stopni, zaczynają opuszczać ulę, aby przelatywać w pobliżu kwiatów. Ile robotnic przelatywa w jednym ulu? Około 20 tysięcy”.

Czemu należy przypisać ubytek pszczoł? Zdaniem doświadczanego stonawskiego pszczelarza przyczyn jest wiele. Jedną z nich są odbiegające od ideału, nie sprzyjające życiu tych owadów warunki ekologiczne. Druga to niekorzystne stosunki ekonomiczne. „Pszczelarze, którzy byli nastawieni na hodowlę pszczoł w celach zarobkowych i posiadali po kilkadziesiąt czy nawet setkę rodzin pszczelich, nagłe stwierdzili nieopłacalność tego interesu. Jeżeli nie zlikwidowali swoich pasiek, to co najmniej obniżyli stany pszczoł. Nie ma się im co dziwić. Jeżeli bowiem porównać ceny cukru i miodu, to cena cukru ostatnio wzrosła prawie trzy razy, podczas gdy miód podrożał zaledwie dwukrotnie. Do tego trzeba jeszcze dodać rosnące ceny sprzętu pszczelarskiego. Tak więc ubywa nas, pszczelarzy. Nie zniechęcili się tylko prawdziwi amatorzy pszczoł”.

Wiem, że zamiłowanie do pszczelarstwa przekazywane było tradycyjnie z pokolenia na pokolenie. Podobnie zresztą, jak w wypadku innych zawodów czy „koników” w środowiskach wiejskich. Czy tradycja ta przetrwała? Pan Władysław potwierdza, że to najprostszy i najlepszy sposób, jak zachować ciągłość tradycji pszczelarstwa

w rodzinie. Ale ubolewa nad tym, że nie wszędzie już zwyciężył ten przetrwał do czasów współczesnych. A jak jest w Stonawie? Czy rosną następcy tych, którym dziś mieszkańcy tej miejscowości zawdzięczają jeszcze jakieś urodzaje owoców w przydomowych ogrodach?

„Z tym jest raczej kiepsko. Obawiam się, że niewielu ze stonawskich pszczelarzy wychowa swoich następców. A jeśli wziąć pod uwagę fakt, że już dziś w Stonawie jest nas niewielu, to trudno spoglądać w przyszłość z optymizmem. Do naszej organizacji nale-



▲ At 80-90 procent kwiatów w przyrodzie zapylają pszczoły.

Co do przydatności miodu pszczelego w diecie człowieka zdania są naprawdę podzielone, lecz co do pozytywnej roli samych pszczoł w przyrodzie żadnych wątpliwości raczej być nie może. Pszczoły są najważniejszymi czynnikami pośredniczącymi w zapyleniu roślin obcopolnych. Dlatego muszą niepokoić prasowe doniesienia o malejącym zainteresowaniu pszczelarstwem tak w naszym regionie, jak i w całej republice.

Jednym z nielicznych już pszczelarzy w powiecie karwiskim, którzy nie tyle dla zysku, co z zamiłowaniem do przyrody w ogóle i do pszczoł w szczególności trzymają w swoim ogrodzie kilka rodzin pszczelich, jest 71-letni stonawianin, Władysław Gałuszka.

Pan Władysław Gałuszka dał się poznać jako nauczyciel. Swoją drogą stał pedagogicznie rozpoczął w 1945 roku w Jabłonkowie, kontynuował w Cz. Cieszynie i Wędrzyni, skąd po 29 latach dyktorowania odeszedł na emeryturę. Od 20 lat spędza ją wspólnie z żoną na ejkowie tuż nad Stonawką.

„Pszczelarstwem zainteresowałem się już w dzieciństwie, kiedy mój ojciec przed siedemdziesięciu laty sprowadził do naszego ogrodu pszczoły - mówi o swoim hobby pan Władysław. - Odtąd nie stoją w tym miejscu bez przerwy,



▲ Transport miodu i pyłku zdają do ula. Fot. MAREK SANTARIUS



▲ Fragment „kolonii” uli na pasiece stonawskiego pszczelarza, Władysława Gałuszki.

ży tylko jedenastu stonawian i trzech mieszkańców Karwiny. Natomiast rodzin pszczelich mamy łącznie około 90. Jest to mniej więcej połowa naszego stanu posiadania sprzed dziesięciu lat. To już jest na granicy zapotrzebowania, aby zostało zapewnione optymalne zapylenie wszelkiej węgostacji na terenie Stonawy...”

Z dalszej części wypowiedzi mego rozmówcy wynika, że sprawa ubytku pszczoł nie jest problemem wyłącznie regionalnym. Jeżeli na terenie państwa czeskiego przed dziesięciu laty zarejestrowanych było około 800 tys. rodzin pszczelich, to obecnie jest ich już tylko 500 tys. O 200 tys. za mało w stosunku do potrzeb rolnictwa i sadownictwa.

Podobno niedobór ten już daje się we znaki plantatorom.

Emerytowany nauczyciel, Władysław Gałuszka, nie daje za wygraną. Wykorzystując swoje zdolności i doświadczenie pedagogiczne, stara się docierać do świadomości stonawskich dzieci i uczyć ich właściwego stosunku do przyrody. Od lat co roku zaprasza na swoją pasiekę uczniów miejscowej polskiej szkoły. „Chciałbym wierzyć, że opowiadając im o pszczołach, o ich życiu i służbie człowiekowi, rozkocham te dzieci w przyrodzie. A stąd już blisko do zainteresowania się pszczelarstwem...”

KAZIMIERZ SANTARIUS

CZESKOCIESZYŃSKI POLSKI CHÓR KOŚCIELNY UPIĘKSZA NABOŻENSTWA NA ZAOLZIU I W POLSCE

Pielgrzymka do sanktuariów ziemi kłodzkiej

Polaki chór kościelny św. Melchiora Grodzkiego z czeskokocieszyńskiego parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa ma bardzo bogatą historię, sięgającą czasów międzywojennych.

Mало który dyrygent młodo też poznałby się ponad czterdziestoletnią pracę z jednym zespołem. Do takich właśnie należy dyrygent chóru kościelnego, Florian Polak. Blisko pięćdziesięciopięcioletni zespół mieszany uświetnia swoim śpiewem uroczyste nabożeństwa w kościele parafialnym, a także w jego filii, kaplicy w Sibicy, śpiewa też na zaproszenie w innych parafiach, np. Trzyczku, Jabłonkowie, a także za granicą - w Cieszynie, Jastrzębiu Zdroju itp. Śpiewał też czeskokocieszyński chór w sanktuarium Matki Bożej - Królowej Polski w Licheniu oraz - jako jedyny chór zagraniczny - przy adoracji żłobka w 1997 roku w Bazylice Mniejszej oo. franciszkanów w Katowicach-Panewnikach.

Podkreślić należy, że wśród śpiewaków jest czwórka chórzystów narodowości czeskiej i słowackiej, którzy znaleźli w chorze przyjazną atmosferę.

Członkowie chóru spotykają się nie tylko na próbach i koncertach, ale urządzają też wspólne imprezy towarzyskie - wigilijki, smażenie jajecznicy, rocznice urodzin i inne. Uczestniczą w nich również miejscowi księża i siostry zakonne. Od wielu lat z ramienia parafii chór opiekował się ksiądz-mentor Wiktor Boczek, a w czasie swego pobytu w Cz. Cieszynie - ks. Józef Steczek. To przeważnie dzięki jego inicjatywie

chór urządził wycieczki-pielgrzymki do sanktuariów w Krakowie, na Górze św. Anny, do Kalwarii Zebrzydowskiej, Rychawdu żywieckiego, na Jasną Górę...

W sierpniu br. chórzyci wyjechali do sanktuariów na ziemi kłodzkiej. Tam właśnie zaprosił ich ks. J. Steczek, który przed rokiem objął probostwo w przedzielnej katedrze pw. Podwyższenia Najświętszego Marii Panny w Kłodzku. Pobyt chóru na ziemi

kłodzkiej był urozmaicony i bogaty. Zwiedzano wspomnianą katedrę i klasztor oo. jezuitów, które są obiektami klasy zerowej na liście światowych zabytków kultury. Miejsce to jest również związane z pobytami św. Melchiora Grodzkiego - patrona czeskokocieszyńskiego chóru - który w latach 1609-1612 był prefektem i profesorem w tamtejszym kolegium jezuitskim. Członkowie zespołu zwiedzili też słynną bazylikę w Wambierzycach, późno-

barokowy kościół pielgrzymkowy z monumentalnymi schodami i zespołem 37 kaplic kalwaryjnych oraz kościół pocysterski z XVII wieku i klasztor w Bardzie Śląskim. Dziękując za gościnne przyjęcie siostron urszulanek, chór zaimprovizował koncert na schodach klasztoru.

W sobotę 15 sierpnia, która była w katedrze oo. jezuitów w Kłodzku dniem odpustowym, chór swoim śpiewem upiększył uroczystą sumę.

W trakcie pobytu na przepięknej ziemi kłodzkiej, słynnej z urodzisk i kapliczek, chórzyci mogli jeszcze na własne oczy oglądać skutki straszliwych powodzi, jakie na wieki Kłodzku był ze wstęch miar udany, co w ogromnej mierze jest zasługą ojca superiora Józefa Steczka, który - jak już wspominałem - był inicjatorem i organizatorem wspaniałej pielgrzymki. Warto dodać, że w najbliższą niedzielę, 6 września, o godz. 16.45 rozpoczyna się w kościele pw. NSPJ w Cz. Cieszynie-Alejach uroczystość związana ze św. Melchorem Grodzkim. Poprowadzą je wspólnie ks. biskup Tadeusz Rakoczy i ks. biskup Franciszek Łobkowicz.



▲ Św. Melchior Grodzki - patron czeskokocieszyńskiego chóru kościelnego.



▲ Polski chór kościelny św. Melchiora Grodzkiego z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Cz. Cieszynie na pielgrzymce do sanktuariów w Kłodzku. Fot. z archiwum chóru

WŁADYSŁAW KRISTEN
Cz. Cieszyń-Mosty

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Pszczóły, osy i inne...

Owady są najliczniejszą grupą w całym świecie zwierzęcym. Liczbę ich gatunków ocenia się obecnie na kilka milionów, a opisano ich dotychczas ok. 800 tysięcy! Mogą być małe (0,2 mm), ale mogą też mierzyć ponad 30 cm.

Pod koniec lata i wczesną jesienią najczęściej spotykamy się z osami. Nic dziwnego, bo wspaniałe pełno owoców, a te osom bardzo smakują. Przyjrzyjcie się teraz naszym zdjęciom. Na pierwszy rzut oka każdy chyba powie, że to osa. Chodzi jednak o bliźniaka "kurzyna" osy, szerszenia. Jest od niej większy, a także barwy ma bogatsze: różowo-brunatno-czerwone z czarnym deseniem, podczas gdy osa ubarwiona jest zwykle czarno w jasne żółte przepaski. Żyje społecznie, to znaczy, że liczna grupa szerszeni buduje wspólnie duże gniazdo z masy papierowej. "Produkują" ją zdzierając z uwłaskami drewno, przetwiera i miesza ze ślinami. Gniazda umieszczane są zazwyczaj w dziuplach drzew. Szerszeń poluje na różne owady (np. pszczoły), nadgryza dojrzewające owoce i wyrządza szkody w leśnictwie przez zdzieranie kory z gałązek drzew liściastych. Jego jąd jest niebezpieczny dla ludzi i zwierząt!

Przed utrudnieniem przez osę, szerszenia i pszczołę trzeba się chronić. Najważniejsze przy tym

Uśmiechnij się

- Jak urosnę - mówi Marysia - zostanę nauczycielką.

- A ja - powiada Stasia - będę masurką i będę miała dużo dzieci.

- To uspaniale - cieszy się Marysia. Będą chodziły do mnie do szkoły, a ja będę je bić po łapach.

- Och, ty zmoro - woła Stasia i zaczyna gorzko płakać. - Cóż ci zrobiły moje dzieci?

- Dlaczego tak płaczesz, Jureczku?

- A bo tatul grzmotnął się młotkiem w palec.

- Z tego powodu przecież nie potrzebujesz tak płakać.

- Tak. Najpierw to ja się śmiałem, ale potem tatul grzmotnął mnie...



▲ Szerszeń. Fot. MAREK SANTARIUS

jest nie drażnić owadów. Niepokoją je gwałtowne ruchy, a także niektóre dźwięki, np. warkot kosiarki czy odkurzacza. Jeśli użądli nas szerszeń, udajemy się do lekarza. Żądło

osy jest mniej niebezpieczne, groźne może być dla osób uczulonych. Jeśli więc w miejscu utrudnienia nastąpi większy obrzęk lub wystąpią inne nieprzyjemne objawy, również szukamy pomocy lekarskiej. To samo dotyczy pszczoły. Pojedynczej. Gdyby natomiast zaskakał nas cały tłum pszczoł, to niebezpieczny był pogotowie. Uczni doszli bowiem ostatnio do wniosku, że pszczoły są najgroźniejszymi "mordercami" wśród owadów. Spotkać można je praktycznie wszędzie, a ludzi uczulonych na jad pszczoły przybywa. Niebezpieczeństwo potęguje fakt, że do momentu pierwszego utrudnienia człowiek o tego rodzaju alergii nie wie.

Należy więc uważać przy jedzeniu owoców - szczególnie tych zrywanych bezpośrednio w sadach. Soczysta gruszka prosto z drzewa jest bardzo smaczna, ale zanim ją ugrzejesz, obejrzyj, czy pierwsza do tego samego wniosku nie doszła już osa.

Pobaw się z Głosikiem

SPRAWDŹ, CZY DOBRZE ROZWIĄZAŁEŚ?

Kwadraty magiczne z 22 sierpnia br., wszystkie poziomo i pionowo jednakowo. I: SSAK, SUMA, AMOS, KASK. II: OSŁO, SŁO-

WAK, LAWINA, OKAP III: WARKA, ROMAN, KARAT, ANTEK.

Logogrify z 29 sierpnia br.: ...grzybów w lesie.

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

Joanno, powinnaś mi pomóc w tym, abym mogła pozbyć się tej młodej krowy. Jutro odbędzie się zarczynny moje z księciem. Pamiętaj o świętej przysiębie, jaką mi złożyłaś. Postaram się przycisnąć do twego szczipcia, dopomóż mi i twoim narzeczonemu, gdy mnie uratujesz.

Pozdrawiam cię serdecznie zawsze wdzięczna
Vera

P.S. Zniszcz natychmiast ten list po przeczytaniu, najlepiej będzie, jak go spalisz.

Przez chwilę młody leśniczy siedział oszołomiony. Czyż to był tylko sen? Jednakże nie, oczy miał otwarte i widział wszystko wyraźnie! Leżał przed nim list od staniącej za straszną tajemnicę. Tajemnicę, którą Joanna przypięła miła zrzęta.

List ten świadczył najwyraźniej, że nie Joanna, tylko rodzona matka chciała go pozbyć dziecka.

Znając swoją narzeczoną, trudno mu było uwierzyć, żeby zdołała się na to. Jej narzeczonej! Za kilka dni zostanie powieszona. I to wszystko, aby uratować honor swej pani, tamtej podłej dziewczyny, która zdołała się na taką zbrodnię?

Leśniczy zwał się, przewrócił dubelówkę przez ramię, bo nie był przyzwyczajony bez broni wychodzić do lasu.

Na chwilę przystanął znowu. Dokąd napróżd? Do Ciesznia, gdzie Joanna przybyła w więzieniu, czy też do pałacu księcia w Dawkowie?

- Najpróżd do niego, do mego chlebodawcy! - zawołał zdenerwowany młodzieniec po dłuższej chwili zastanowienia. - Jedno słowo księcia, a Joanna zostanie zwolniona! Ale tamta, tamta, która przytrzymała się do uwieszenia mojej narzeczonej, z pewnością zechce uwolnienia jej za pieniądze!

Po tych słowach młody leśniczy opuścił leśniczówkę. Szybko biegł przez las, schowawszy uprzednio ów tajemniczy list do kieszeni. Z trybku oczywistym dądem w rękę pragnął stanąć przed matką, która przytrzymała się do uwieszenia jej i Joanny.

ROZDZIAŁ X

Mściwiec

Pojawienie się młodego leśniczego w pałacu książęcym nie wzbudziło niczego dziwnego. Książę był przecież chlebodawcą Andrzeja Walczaka, a pan ten darzył go wielką sympatią i niejednokrotnie zabierał ze sobą na polowanie.

Służba zdziwiła się dopiero, gdy młody leśniczy zwrócił się do jednego z kłójów z prośbą, aby go zameldował księżniczce Verze, z którą pragnął zobaczyć się.

- Tak, proszę mnie zameldować Jej Księżniczce Wysokości, księżniczce, i powiedzieć, że Andrzej Walczak pragnie się z nią zobaczyć.

Służący otworzył szeroko usta - zachowanie młodzieńca wydało mu się już dziwne. I jakim rozkazującym tonem wyraził on swoje życzenie!

- Proszę iść natychmiast - powtórzył raz jeszcze młody leśniczy - i zameldować mnie córce. Pragnę mówić z księżniczką w cztery oczy.

Służący potarzął głową - młody, dopiero upieczony leśniczy, stanowczo a bardzo się panoszy. Jednakże nie śmiał mu się sprzeciwić, toteż natychmiast udał się w korytarz, prowadzący do prywatnych apartamentów księżniczki.

Już po kilku minutach lokaj powołał z zawiadomieniem, że księżniczka prosi, aby przyszedł gościa. W chwilę potem zdenerwowany młodzieniec stał przed śliczną jej, która przyczyniła się do zlamania jego szczipcia. Na widok księżniczki zwał się nim jeszcze większy gniew. W pierwszej chwili nie mógł znaleźć odpowiednich słów na wyrażenie swych myśli, tylko oczy jego ciskały błyskawicę i zwracała, pierś falowała mocno i oddech stał się przyspieszony.

Również i Vera w pierwszej chwili nie mogła zdołać się na słowa: pobiła śmiercielną, spojrzawszy na twarz młodzieńca i natychmiast wyznała, jak się czuje.

Boże Wielki, czyżby Joanna przestała milczeć, czyżby zdradziła straszną tajemnicę?

Bolesne zwątpienie zrodziło się w jej duszy, mimo to jednak z pozorem spokojem zapytała, spoglądając na gościa:

- Pan jest nowym leśniczym? Czego pan sobie życzy?

- Przychożę, aby mi pani zwróciła moją narzeczoną - zawołał młodzieniec, a ona pomyślała nad zdenerwowaniem.

- Człowieku, co pan mówi! - zawołała księżniczka Vera wyraźnie zgniewana. Rozmawia pan przecież z córką swego chlebodawcy!

- Tak, z córką mego chlebodawcy! - powtórzył leśniczy. - Ale jednocześnie rozmawiam z podłą dziewczyną.

- Jak pan śmie! - jęknęła młoda dama. - Jak pan śmie obrazić córkę swego zwierzchnika!

Mimo tych pełnych godności słów, Vera odczuwała coraz większe przetrwanie i tylko ostentacyjnie siły woli panowała nad sobą.

- Ach, więcej jeszcze! - zawołał Andrzej namiętnie. - Jest pani przestępczynią, morderczynią!

- Nieszczęśny, pan chyba oszaleł! - dobyło się z krzani pokonanej zapędy księżniczki. - Przec stąd, bezwstydniku!

Głosy śmiech zdenerwowanego młodzieńca był jedyną odpowiedzią.

- Ha, ha, ha - śmiał się coraz głośniejszym - tak, księżko, mój chlebodawca dowiódł, że ma zła bioną córkę, która pokrzyżowała nam świąt dziecko!

- Na miłość boską, proszę milczeć! - wyzeptowała błagalnie Vera. - Na miłość boską, ani słowa więcej!

Nagle zmiana zaczęła w księżniczce. Ona, która dotychczas stała z dumnie pniejoną głową, osunęła się teraz zlamana na krzesło. Płacząc rozpaczliwie, zalała twarz łzami.

- O Boże, Boże, Joanno, więc jednak mnie zdradziła!

Nieszczęśliwa szlochała coraz głośniejszym, zupełnie już zlamana, stało się to, przewidywała, a teraz jeszcze jeden człowiek znalazł jej tajemnicę. Rozpacziła się dziewczyna wywarła jednak wrażenie na młodym leśniczym.

- Nie, narzeczoną moją nie powiedziała mi ani słowa - odczytał się truchle spokojniej - przypadkowo jednak wpadł mi do ręki list, w którym sama się pani stała.

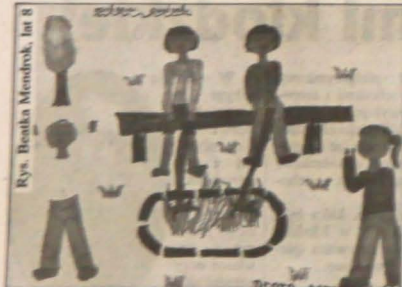
- Tak, to mój list odkrył pani tajemnicę?

- Tak, właśnie! - odpowiedział z pewnym zadowoleniem. Sięgnął do kieszeni i wyjął list.

- Proszę mi go pokazać - zawołała księżniczka. Chciała wyciągnąć rękę, aby wywarł listeczku ów zdradliwy dokument. Młodzieniec jednak był na to przygotowany i cofnął szybko rękę.

- Chce pani zaprzeczyć, księżniczko - zawołał z pewnym triumfem w głosie - chce pani zaprzeczyć, że to nie pani pisała ten list?

☆ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ☆ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ☆



Zgodnie z obietnicą z ubiegłego tygodnia publikujemy rysunki dwu autorów - Agatki i Beatrix Mendrok, kuzynki Agatki Wojtyły z Bukowca

Rubrykę przygotowała:
IRENA STONAWSKA



☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆

Och, Głosiku, jak ja bym chciała pojechać na koniu!

Wio! Wio! Jedziemy!



Tylko skąd wziąć dla nas konika?



Wpadłaś do nas, Ernestynko, we właściwą chwilę!

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1.
UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

W Gnojniku będzie nowa szkoła

● NA PYTANIE „GL” ODPOWIADAJĄ ANDRZEJ STELMACHOWSKI I ANDRZEJ CHODKIEWICZ ●

■ Z jakimi uczuciami wysłuchał Pan wiadomości o wydaniu pozwolenia na budowę w Gnojniku nowego budynku Polskiej Szkoły Podstawowej? - zapytałśmy przedstawicieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” uczestniczących w uroczystej inauguracji roku szkolnego w Gnojniku.

Prof. ANDRZEJ STELMACHOWSKI, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”: „Rzadko spotyka się tak wielki kontrast - fatalne warunki materialne (bo przecież szkoła stoi się w baraku oraz częściowo w starym domu prywatnym, który został ofiarowany na cele polskiej szkoły, było to coś bardziej ubogiego), a jednocześnie tak znakomite grono nauczycieli. Porozmawiałem trochę z ludźmi i wiem, że szkoła cieszy się ogromną sympatią. Właśnie dlatego, że jest w niej bogaty program nauczania i komputery, pływania i narty i wszystko co tylko można sobie wyobrazić, by przyciągnąć młodego człowieka.

Charakter nadaje szkole rodzina Rakowickich. Pan Rakowski opowiadał, jak jego pradziad wchodził w skład rady kościoła ewangelickiego, kiedy w 1853 r. zakładano polską szkołę przy zbiorze ewangelickim. Potem jego dziad ofiarował ten domek na polską szkołę. W tej tradycji jest coś pięknego. Obecnie dyrektor - też Rakowski, to istny dynamo oddziaływający na grono nauczycieli, uczniów i rodziców.

Wzrusza mnie wasz wysiłek. Na przykład wspomnieliście tu, iż jedna z dziewczynek przyjętych do I klasy mieszka w odległości 30 km. Codziennie będzie do Gnojnika wożona przez rodziców. Takie poświęcenie to coś wspaniałego.

Uważam za rzecz ważną, że zjawili się tutaj dwoje nieoczekiwanych gości miasteczka, Jarosław Bałta. Oczywiście to nim pociągnęła cała światła miejsc-



▲ Chlebem i solą witano znacznych gości w Gnojniku (na zdjęciu prof. Andrzej Stelmachowski). Zdjęcia: FRANCISZEK BALON

cowych władz. I to jest bodziec. Bo dzieci w kierunku budowy szkoły z prawdziwego zdarzenia. Były już tutaj przecież niebezpieczne projekty szkoły wspólnej. Prowadziłoby to do powolnego zaniku szkoły polskiej z tak pięknymi tradycjami. Myślę, że nie byłoby to dobre. Cieszę się ogromnie, że dzisiaj mówimy jednak o budowie dwóch oddzielnych szkół - polskiej i czeskiej. Tak być powinno. Szkoła polska ma tu zapewnioną odpowiednią przestrzeń. A dzisiejsze rozmowy, przeprowadzone w obecności pana ministra wskazują, że istnieje wola polityczna, by tę budowę sfinansować.

My ze swej strony daliśmy tylko impuls w postaci finansowania projektu budowy. Ten projekt jest ładny i będę szczęśliwy, jeżeli Pan Bóg pozwoli mi dożyć niedalekiej - mam nadzieję - przyszłości, gdy nastąpi otwarcie tej szkoły. Tymi życzeniami zakończyliśmy też nasze spotkanie z ministrem Bałtą.

■ ANDRZEJ CHODKIEWICZ, dyrektor oddziału warszawskiego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”: „Zastanawiam się, kiedy szkoła zostanie wybudowana, bo rzeczywistość dotychczasowe warunki są fatalne. Można powiedzieć, że jest to jeden z nielicznych w ostatnim czasie sukcesów społeczności polskiej na tak wielką skalę. Wszystkie mniej chlubne sprawy - na przykład je „piastowskie”, zaciemniły horyzont. Tutaj jest sukces i to duży. To może stać się nawet punktem zwrotnym dla polskiego szkolnictwa na Zaozlu, dla oceny polskich szkół, społeczności polskiej i czeskiej...

Ważne jest, by polscy rodzice przekonali się, że mniejszościowe szkolnictwo polskie jest traktowane przez państwo czeskie na równi, a może nawet i lepiej niż szkolnictwo czeskie. To będzie dostateczna zachęta do posyłania dzieci do polskich szkół.

Ze strony Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” deklarujemy kontynuowanie pomocy. W sąsiednim regionie, czy-

li województwie bielskim, mamy obecnie kilka Kół Stowarzyszenia, które pragną przyjąć z pomocą Gnojnikowi i w ogóle chcą wspomagać polskie szkolnictwo na Zaozlu. Są to m.in. nowy zarząd „Wspólnoty Polskiej” w Bielsku-Białej oraz Koło naszego Stowarzyszenia w Cieszyńcu.

Wysłuchała: MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSNIEK

Jarosław Bałta, następnie Marek Pernal oraz Andrzej Stelmachowski po trzy razy odstukali czerwono-białym miotłem w kamień węgielny za pomysłowość nowej szkoły.



▲ W pierwszym szeregu zasiadli od prawej - Jarosław Bałta, Marek Pernal, Andrzej Stelmachowski, Marcin Tyra i pierwszoklasista.

■ NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ ■ NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ ■ NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ

Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej

W sobotę 29 sierpnia w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa w Ustroniu odbył się wernisaż malarsztwa Stefana Bojdy, w ramach którego miały także miejsce promocje dwóch tomików poezji Kazimierza Węgrzyna „Dziesięć stron świata” i „Ptaki umierają w locie” oraz III tomu „Słownika biograficznego ziemi cieszyńskiej” Stefana Bojdy i Józefa Golca.

Pierwsze dwa tomy wspomnianego słownika omawialiśmy swego czasu na łamach GL i teraz wypada nam poświęcić chwilę uwagi ostatniemu, jak stwierdził pan Józef Golc, tomowi, który zamyka Indeks hasel tomów I-III. Całość zawiera 1239 biografów ludzi związanych ze Śląskiem Cieszyńskim po obu stronach dzisiejszej granicy.

Jest to niewątpliwie praca pionier-

ska i ważna dla oceny dorobku ludzi tej ziemi, co podkreślił także w swym przemówieniu dr Daniel Kadłubiec. Żmudna praca zbierania i opracowywania materiału biograficznego oraz trudny związek z wydaniem - własnym sumptem, przyniosły konkretne owoce. Twórcy słownika w pełni sobie uświadomili, że nie udało im się dotrzeć do wszystkiego, że pozostaną tu pewne luki i niedociągnięcia, ale ostatecz-

nie słownik ten dla miłośników tej ziemi będzie nieodzownym przewodnikiem po dawnej i bliższej przeszłości oraz inspiracją dla poszukiwania i uzupełniania wiadomości w tym zakresie.

„Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej” jest cennym kompendium wiedzy o wybitnych Polakach, Słowakach, Węgrzech, Morawianach, Czechach, Niemcach i Austriakach, którzy tu żyli i tworzyli rzeczywistość społeczną i kulturową tej ziemi. W obecnych czasach wspólnych dążeń do europeizacji praca ta ma istotne znaczenie. Zresztą miłośników lokalnej historii nie trzeba przekonywać o potrzebie i znaczeniu dokonania autorów tej pracy.

„Słownik J. Golca i S. Bojdy daje nam wyobrażenie o wielkości i różnorodności tradycji cieszyńskiej, a przez to pozwala głębiej wrosnąć korzeniami w tęsią ziemię, lepiej ją poznać, zrozumieć, i przez to bardziej ją szanować, a stać się człowiekiem, dla którego nowoczesność nie jest synonimem wyzbywania się tożsamości regionalnej i narodowej, ale wręcz przeciwnie” - pisze we wstępie Daniel Kadłubiec.

Tom trzeci słownika na blisko 300 stronach zawiera 430 biografów, wśród których znów sporo jest ludzi z Zaozla. Zresztą przedstawione tu biografie, życie ludzi godnych naszej pamięci, jak gdyby przekreślały sztuczność zainstalowanej granicy. Ze słownika naturalnie można korzystać okazjonalnie, według zapotrzebowania, ale można go także z przyjemnością czytać na bieżąco i poszerzać tak zakres wiadomości na temat tej ziemi. A są to sprawy wielce ciekawe i pouczające.

Przypomnijmy, iż tom I ukazał się w roku 1993, II w 1995, zaś ostateczny w barwach czerwonej, niebieskiej i żółtej, a więc w kolorach flagi cieszyńskiej.

Autorom należą słowa uznania i podziękowania za trud i poświęcenie w tym zakresie.

KAZIMIERZ JAWORSKI



▲ Nakazuje się skłonić, pora myśleć o nauce.

● POZNAJEMY PIĘKNO CZESKICH ZAMKÓW I PAŁACÓW ●



ORLIK

ZAMEK ORLIK nad Wełtawą został wybudowany w drugiej połowie XIII w. jako jedna z siedzib królewskich. Zniszczony przez pożar na pocz. XVI w. został całkowicie przebudowany, m.in. dobudowano do niego drugie piętro. W XVII w. dokonano zabudowy zamkowego dziedzińca. Zanim w 1719 r. zamek trafił w ręce Schwarzenbergów, był zamieszkiwany przez zamianę rodu Zaurlików ze Swojłina, Szwambergów, Eggenbergów. W 1802 roku Orlik ogarnięty został pożarem. Po nim Schwarzenbergowie przystąpili do całkowitej rekonstrukcji budowli. Do 1849 zamek otrzymał dodatkowe piętro i został przebudowany w stylu neogotyckim. Z małym „sojalistycznym antraktem”, kiedy to zamek należał do „Juda pracującego miast i wsi” - Orlik pozostał w posiadaniu Schwarzenbergów.

Ekspozycja zamkowa jest ściśle związana z dziejami rodziny Schwarzenbergów. Zwraca uwagę kolekcja malarsztwa, zwłaszcza portretów rodzinnych oraz osobowości epoki, w tym niezwykle ciekawej dla Polaka napoleońskiej. Wiele tu empyrycznych mebli i porcelany przedmiotów europejskich. (mro)

Fot. RUDOLF OBRSNIEK

PLOTKI



Podróż poślubna

Księżniczka Karolina postanowiła dać sobie parę dni wytchnienia z dala od powinności księżki Monako. W towarzystwie księcia Ernsta z Hanoweru i pięciorga dzieci, trójki swoich i dwójki przyjaciela, wyruszyła na pokładzie jachtu „Pacha III”. Kierunek: Sardinia, Korsyka i oczywiście Saint-Tropez.

Wybór tak uczęszczanych przez tłumy miejsc świadczy dobitnie o tym, że Karolina przestała kryć się ze swą miłością do Ernsta-Augusta. Widziano ich czule całujących się na ulicach Costa Smeralda, a przede wszystkim pierwszy raz od śmierci swego męża Stefano, Karolina odważyła się powrócić do Saint-Tropez. Tam zakochani udali się z wizytą do miliarda Guntera Sachsa, byłego męża Brigitte Bardot.

Wprawdzie pogłoski o ślubie mającym nastąpić 25 lipca nie sprawdziły się, ale w kontekście narodzin córeczki jej siostry Stefani jest to zrozumiałe. Karolina czeka z pewnością aż cała rodzina będzie w komplecie. A czy podróż jest poślubna, czy przedślubna u progu XXI wieku nie ma większego znaczenia... (k)

Niezwykle dekoracyjna i popularna roślina pochodząca z dzikiej południowoafrykańskiej dżungli



Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

POCZUJESZ SIĘ ZRELAKSOWANA, MŁODSZA I PIĘKNIEJSZA

Trzydniowa kuracja odmładzająca

Pierwszy dzień

Kwadrans w wannie - Przed kąpielą wejdź pod prysznic i umyj całe ciało. Następnie nałóż gruboziarnisty lub enzymatyczny peeling pamiętając, że na łokciach, kolanach i piętach jest najwięcej zrogowaciałego naskórka. Tylko czysta, pozbawiona zgrubień skóra dobrze wchłania dobroczynne składniki dodane do wody.

Kąpiel pobudzająca - Do ciepłej wody (36-37 st. C) wrzuć dwie garści sosnowe. Po kilku minutach zniknie poranna ociężałość, poczujesz się świeża i rześka.

Kąpiel aromatyczna - 3 cytryny i 3 pomarańcze pokrój w plasterki, wrzuć do wanny i napeść wody. Sok cytrusowy rozjaśnia i wygładza skórę, a zapach działa orzeźwiająco.

Kąpiel nawilżająca - Do wanny wypełnionej wodą wlej 3 l maślanek. Kąpiel także działa odmładzająco. Zmiękcza także i uelastycznia skórę, przyspiesza jej regenerację. Zamiast maślanek można użyć mleka. Skóra uzyska aksamitną gładkość.

Drugi dzień

Włosy, które przyciągają wzrok

Właściwie dobrany kosmetyk natychmiast dodaje im połysku, miękkości i puszystości. Odżywkę trzeba dostosować do rodzaju włosów.

Cienkie i delikatne - lubią preparaty z ceramidami i polimerami, które łącząc się z włóknem włosów pogrubiają go (np. Elséve z ceramidami R, El-



séve Hair Builder bez spłukiwania).

Tuste - właściwie nie tolerują odżywek, z wyjątkiem preparatów zmniejszających łojotok (odżywka z serii Cleo).

Suche - chłoną preparaty ze środków nawilżającymi, np. z witaminą B5 (odżywki Ultra Doux z ekstraktami z kielków pszenicy i skrzypu).

Zniszczone trwałą i farbowaniem - dla nich przeznaczone są intensywne regenerujące odżywki - maski, które trzymają się na głowie ok. 20 minut (np. kremowa odżywka Pantivit i ciepłe olejki (Hot-Oil Oriflame). Z domowych sposobów niezawodny jest kompres z oliwy z oliwek wymieszanej z sokiem z cytryny w proporcji 1:2.

Trzeci dzień

Zadbane dłonie. Ich pielęgnację rozpocznij od peelingu. Najlepszy jest enzymatyczny, bo nie powoduje podrażnienia i zacerwienia skóry. Potem kolej na maskę, którą możesz kupić gotową (np. firmy Femi) lub zrobić

sama w domu. Zmiksuj białko i miodu, dodaj łyżkę naturalnego jogurtu i łyżeczkę miodu. Obłożone papką nie trzymaj na folii przez 20 minut.

Uzdrawiające zabiegi. Ładnie ukryję pęknięcie i rozwarstwienie paznokci. Przed pomalowaniem warto je trochę wzmocnić. Przez 10 minut czubki palców w podgrzanej migdałowym lub oliwce. Na białe paznokcie pomagają woskowe „paski”. Rozgrzej w szklance wosku, lekko ostudź i zamocz w nim palce tak, by całe paznokcie były zakryte. Wyjmij palce i poczekaj, aż wosk zastęgnie. W takich „naprawach” prześpij całą noc.

Do dyspozycji masz również całą gamę gotowych preparatów. Wybierz miękka, skłonną do złamania, utwardzi lakier z dodatkami pielęgnacyjnymi (np. Bourjois). Na suchą i rozwarstwiającą się korzystnie działa prowitamina B5, witamina E, a także proteiny (kaptyna (wchodzi w skład lakierów Bourjois)).

PIERWSZE LITERY TO PIERWSZE PROBLEMY

Łyżka przypomina literkę »o«

Nawet jeżeli rodzice pierwszaków nie zawsze chcą się do tego przynasić, fakt pozostaje faktem: prawie wszystkie dzieci mają w pierwszych miesiącach nauki problemy z pisaniem lub liczeniem. Także Twoje dziecko ma z pewnością kłopoty z zapamiętaniem kształtu na pierwszy rzut oka skomplikowanej literki lub nowej cyfry. Ważne jest, żebyś potrafiła w odpowiednim czasie pomóc przetrwać początkowe trudności.

Zwróć uwagę na to, że niektóre znaki graficzne mają podobny kształt do przedmiotów, z którymi dziecko ma kontakt na co dzień. Przez skojarzenia wzrokowe Twoje dziecko dużo szybciej i łatwiej zapamięta litery i cyfry: - widelec wetknięty w kotlet wygląda jak literka „m”, a prawidłowo położony przy talerzu jak litera „w” - łyżka zawsze przypomina literkę „o” lub cyfrę „0” - zakrecona tubka z pastą do zębów wygląda jak „i” - „2” to labędek płynący w kierunku lewego brzegu - niektóre typy suszarek do włosów zbliżone są kształtem do „6” lub „9”.

Nawet na samym początku nauki nie należy lekceważyć problemów

z ortografią. Każde błędne napisanie w zeszycie słowo należy zapisać na następnej stronie i skłonić do poprawy. Codziennie dziecko może wygrywać po pięć karteczek z trudnymi wyrazami i układać do nich mieszankę ryjek.

Doskonalsym treningiem dla wyrazów na głoski jest wspólne zapisywanie listy codziennych zakupów (dziecko głoskuje - mama notuje). Jeżeli nasze wspólne przysługiwania wyprawy po zakupy zakończyły się sukcesem - nasz pierwszak może dostać do sporządzonej listy swoje jedyne małe smakowite życzenie. Zakończmy ćwiczeniem matematycznym: policzenie kolorowych samochodów i pieszków.

MIESZKANIE

Wiecznie kwitnący fiołek

Roślina ta pochodzi z egzotycznej, górskiej afrykańskiej dżungli. Zdomowała się u nas dzięki temu, że łatwo ją hodować, a przy tym jest niezwykle dekoracyjna. Kwiaty fiołka mają przeróżne barwy, od bieli poprzez róż i błękit aż do ciemnoniebieskiego i fioleto. Łatwo więc będzie wybrać taką, która najbardziej nam się podoba i najlepiej pasuje do wystroju i kolorystyki naszego mieszkania.

Wymagane warunki

Roślina nie lubi zbyt ostrego światła słonecznego. Jest natomiast ciepłolubna (odpowiednia temperatura to 16 do 18 st. C.), najlepszym miejscem do jej hodowania jest więc północne okno z ogrzewaniem pod parapetem.

Podlewanie

Nie wolno bezpośrednio spryskiwać liści ani środka rośliny. Podlewamy ją więc od dołu.

Najlepiej wlewać wodę do podstawki pod doniczką, można jednak zwilżać ziemię w doniczce, delikatnie unosząc

liście. W okresie kwitnienia fiołek potrzebuje więcej wody niż podczas zimowych chłódów.

Zwracaj uwagę

1. Żółte plamy na liściach oznaczają za silne nasłonecznienie - przestaw kwiat w inne miejsce.

2. Brązowe plamy na liściach to efekt niewłaściwego podlewania - podlewaj najlepiej od dołu.

3. Gnicie ogonków liściowych to skutek nadmiernego nawodnienia - ogranicz podlewanie.

4. Zahamowanie kwitnienia spowodowane jest nieodpowiednią temperaturą hodowli - przestaw roślinę (k)

GOTUJEMY Z SZEFEM KUCHNI WINIARNI „BALLADÉ”

Ruloniki wieprzowe w cieście serowym

Składniki: 50 dag szynki wieprzowej, 20 dag sera żółtego, 10 dag maki, 2 jajka, 2 ząbki czosnku, 1 dcl mleka, 1 mała czerwona papryka (świeża), 1,5 dcl oleju. Sól, sos worcester do smaku.

Szynkę wieprzową opłukać zimną wodą, osuszyć, nakroić na 8 platków (2 na porcję), rozbić tłuszcikiem. Posolić, potřzeć czosnkiem utartym z solą,

skropić sosem worcester i odrobina oleju, włożyć na 2 godz. do lodówki.

Z sera żółtego wykończy 8 grubszych pasieczek, resztę zetrzeć na drobnej tarce. Paprykę pokroić na 8 pasieczków.

Z jajek, mleka i 3/4 dawki maki zrobić gęste ciasto, wmiszać starty ser.

Na każdy platek szynki kładziemy

po pasieczku sera i papryki, zwiniemy w ruloniki, spinamy wykalczką, panierujemy w mące i w cieście. Smazymy powoli w głębokiej panosce z wszystkich stron na złoty kolor (10 min.).

Podajemy z ziemniakami (pure lub frytkami) i surówkami.

JANUSZ KRZYWY

PIERWSZE OBJAWY UPORU U DZIECI MOŻNA ROZŁADOWAĆ



dziesięć grzeczny, to kupię ci nową zabawkę”). Reakcja taka nie jest właściwa. Z reguły uczy dzieci wytrwałości, sprytu i interesowności. Czasami małe upiarchy obcuje być posłuszny, a potem robi matce na przekór obser-

odwrotny, powodując brak zdyscyplinowania i jeszcze większy opór.

POZNAJ I ZROZUM PRZYCZYNY

Musimy pamiętać, że każde dziecko jest inne. Wychowuje się w odmiennych warunkach i zostało obdarzone przez naturę właściwymi sobie, indywidualnymi cechami. Chcąc opanować trudności - musimy przede wszystkim poznać ich przyczyny i skutki. Pierwsze oznaki upor pojawiają się u dziecka na przełomie 3 i 4. roku życia. Dla niego samego są odkryciem, że można coś robić inaczej niż chce mama, tata i babcia. Dziecko z zacięciem obserwuje, jak do-

małego tyrana

wując, jakie wy-

roli zareagują na jego „nie”. A oni zachowują się najczęściej niewłaściwie! W pierwszym odruchu starają się postawić na swoim i przełamać dziecięcy upor.

Tymczasem brutalne przeciwstawienie się pierwszym przejawom woli dziecka prowadzi właśnie do utrwalenia

niewłaściwych reakcji i uczy je lekceważącego odnośnienia się do poleceń dorosłych.

SPRÓBUJ ODWRÓCIĆ UWAGĘ

U małych dzieci pierwsze objawy upor można rozładować, umiejętnie odwracając ich uwagę od konfliktowej sytuacji. Mały upiarchu dosyć szybko przetrzuca swoje zainteresowanie na inny przedmiot. Dzieci starsze, w wieku przedszkolnym, łatwiej reagują zaś na łagodną, spokojną, ale stanowczą i rzeczową perswazję. Z reguły przynosi ona więcej pożytku niż wymówki i zdenerwowanie.

DZIAŁAJ KONSEKWENTNIE

Często spotykamy się z sytuacją, gdy mały „tyran” z placem rzuca się na podłogę, chcąc wyegzercować swoją zachciankę. Wtedy mama, babcia czy ojciec dla przerwania takiej sceny i „świętego spokoju” odstępują przeważnie od stawianych wcześniej zakazów. Taki brak konsekwencji jest wyjątkowo szkodliwy. Przede wszystkim uczy dziecko, że opłaca się urządzić rozdzierające przedstawienie. W przyszłości za-

wsze więc będzie dochodzić swego roszczenia głośno i bezwzględnie, gdy wie, że dzięki temu osiągnie to, czego pragnie.

Ponadto dziecko wychowujące się konsekwentnie, bez ustulonych w stosunku do niego zasad postępowania, to ci tak potrzebne dla harmonijnego rozwoju poczucie bezpieczeństwa i lub. Nigdy nie jest pewne reakcji oczekiwanej w ciągłym napięciu i niepewności. Erozji ulega również zaufanie do rodziców, którzy wkrótce przestają być dla swego dziecka uznanym i stanowczym autorytetem.

Tak więc konsekwentna postawa otoczenia, jednolitość wymagań wobec członków rodziny, wzajemne przestrzeganie autorytetu matki i ota tworzą wokół dziecka prawidłowy klimat, uczą je szacunku dla ustalonych zasad współżycia społecznego.

Pamiętajmy, że utrwalony upor i przekora utrudniają dziecku normalne życie w grupie. A jakże trudno jest wytrzymać z nim, gdy już dorosłe!

Upór to najczęstsza wada, na jaką skarżą się rodzice małych dzieci. Niekiedy w takich sytuacjach próbują oni odwoływać się do ich ambicji lub rozsądku. Gdy to nie pomoże, pochrabiamy i obietnicami starają się zapewnić dobre zachowanie dziecka („jak be-

Dnia 8 września obchodzą 25 lat małżeństwa państwo **ZOSIA I BOGUŚ NIEMCZYKOWIE** z Lesznej Dolnej. Na dalsze lata przede wszystkim zdrowia, pogody ducha i odrobiny szczęścia na co dzień życzą synowie Daniel i Rysiek, ojcowie i brat Franuś z rodziną. OL-117

Dnia 5 września obchodzi piękny jubileusz życiowy 70. urodziny pani **OTYLIA HEZKO** z Trzycia. Z tej okazji serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności, błogosławieństwa Bożego oraz wielu pogodnych chwil w gronie rodzinnym składają syn Stanisław z żoną Jarką, córka Urszula z mężem Władkiem, wnuki i prawnuki. OL-106

"Daj każdemu dniu szansę stania się najpiękniejszym w całym Twoim życiu". Mark Twain Drogi nam

pani **ULI HUDECZEK** z okazji jubileuszu życiowego najlepsze życzenia zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego oraz spełnienia ambitnych pragnień składają kochający mąż, mamusia oraz siostry z rodzinami. OL-121

6 września br. mija 50. rocznica przedwczesnego zgonu śp. **ANIELI CIEŚLAROWEJ** z domu Kozubek z Olbrachc. O wspomnienie proszą brat z rodziną i rodzina Siostrzonońska. CS2/105

"Czas mija, smutek i żal pozostaje". Dział 5. 9. obchodzili swoje 70. urodziny nasz Kochany śp. **ADOLF CHODURA** z Gutów. Zaś 20. 3. przypomniał sobie 2. rocznicę Jego śmierci. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. AD-158

ORŁOWA - Wszelchwiat: Księżniczka Łabędzi (5, 6, 7, 16.00); Armageddon (5, 6, 7, 17.00, 20.00); **KARWINA - Reflex**: Miłość na jedną noc (5, 6, 7, 17.00); Big Lebowski (5, 6, 7, 17.00, 20.00); **Centrum**: Mercury (5, 6, 7, 17.45, 20.00); 7. 9. 20.00; Mała nimfa morska (5, 6, 7, 17.45, 20.00); **EX**: Cierlikie Lato Filmowe (seanse filmowe o godz. 19.00 i 20.00); **TRZYNIEC - Komos**: Anastazja (5, 6, 7, 17.30); Święta Klara (5, 6, 7, 20.00); G.I. Joe (7, 9, 17.30, 20.00).

co, gdzie, kiedy
HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE - Zarząd MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na tradycyjne 29. "Dożynki Śląskie" w niedzielę 6. 9. o godz. 14.00 do ogrodu koło Domu PZKO. W programie występy zespołów tanecznych i śpiewających szkoły i przedszkola. Gościnnie wystąpi zespół PZKO "Jastrząb" i orkiestra "Kamraci". Będzie również otwarta wystawa obrazów naszych malarzy.

KARWINA - Zespół "Przyjaźń" zaprasza wszystkich chętnych śpiewaków na pierwszą powakacyjną próbę w poniedziałek 7. 9. o godz. 17.30 do PSP w Karwinie-Fryszacie. Przed ze-

LUTYNIA - Klub Kobiet zaprasza na spotkanie w poniedziałek 7. 9. o godz. 16.00 do świetlicy.
SKRZECZÓW - Pierwsza powakacyjna próba chóru "Hasło" odbędzie się w poniedziałek 7. 9. o godz. 18.00 w Domu PZKO.
UWAGA! Zarząd Stowarzyszenia Emerytów Polskich zawiadamia, że pierwsze powakacyjne zebranie Zarządu odbędzie się we wtorek 8. 9. o godz. 9.00 w salce siedziby Rady Polaków w Cz. Cieszyń. ul. Główna 3. Równocześnie Zarząd SEP prosi członków Stowarzyszenia o uregulowanie składek członkowskich na tym zebraniu i w każdym drugim wtorek miesiąca od godz. 9.00 w tym samym lokalu. Zarząd SEP.

CIERLICKO-KOŚCIELEC - Zarząd MK PZKO oraz AOK Bielsko-Biała i jego Stowarzyszenie Seniorów Lotnictwa Polskiego i Spadochroniarzy zapraszają z okazji 66. rocznicy tragedii Żwirki i Wigury oraz 80-lecia Lotnictwa Polskiego na spotkanie wspomnińcowe 12 września do Domu Polskiego na Kościelcu. Początek o godz. 10.00 - msza św. połowa na Żwirkiwsku, wiele atrakcji i niespodzianek.

TRZYNIEC - Luteriańscy Kościół Ew. A.W. zaprasza na koncert, który odbędzie się w niedzielę 13. 9. o godz. 14.00 w tutejszym kościele ewangelickim. Wykonawcami będą: Chór męski

Pugmation CENTRUM JĘZYKOWE

Karwina 21, 737 01 Český Tešín, tel. 0659/71 15 58, 71 15 50
* oferuje zajęcia z języka angielskiego
* na różnych poziomach zaawansowania
* we wszystkich grupach wiekowych
KURSY: * ogólne (popołudniowe i wieczorne) * dla dzieci i nastolatków
* przygotowujące do matury i egzaminów wstępnych
* intensywne dla firm, instytucji i nie tylko
* intensywne weekendowe * indywidualne

* BIO, CHE, MA, FI - przygotowujące do egzaminów wstępnych

GIEKAWA LEKCJE - WYSOKI POZIOM NAUCZANIA

GŁOS LUDU
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej * W wydawnictwie "Olza", ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyń, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC * Redaguje kolegium * Redaktor naczelny: Władysław Bilko; zastępcy red. naczelnego: Henryk Bittmar, Bogusław Krzyżanek * Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, P.O. Box 29, Novinářská 3, telefon: 7252; fax: 7252; e-mail: glosludu@volny.cz
* Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji "Głosu Ludu" w Ostrawie (w pozostałych godzinach pod nr tel. 6607/252 czynna jest sekretaria automatyczna), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze "Contact" przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszyń; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Fryszacie (w dniach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Svitelská 18, Cz. Cieszyń) * Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty * Kolportaż: SmNS, a.s., Ostrawa * Skład kompozytorny "Głos Ludu" Ostrawa * Druk TTP - drukarnia periodyków Ostrawa, s.a. * Reklamosci i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótów, adnotacji, przerabiania tekstu i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501

kronika rodzinna



Dnia 6. 9. 1998 obchodzili jubileusz 80-lecia urodzin nasz Kochany Mąż i Ojciec śp. **MAKSYMILIAN CHLEBIK** z Karwiny-Solcy. Jednocześnie 1. 12. 1998 przypominamy sobie 27. rocznicę Jego śmierci. Kto znał Jego szlachetne serce, niechaj razem z nami poświęci Mu chwilę cichych wspomnień. Z łażem wspominają żona i synowie z rodzinami. CS4/163



"Kto znał, niechaj wspomni, Kto kochał, nie zapomni". Dnia 1. 9. 1998 minęła 1. rocznica, kiedy z grona rodzinnego odeszła na zawsze śp. **ANNA KUSIOVA** z Łąk. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. O-82

Dział 5. 9. obchodzili 100. rocznicę urodzin śp. **ELŻBIETA RASZYKOWA** z Łąk. W sierpniu upłynęło 7 lat od Jej śmierci. Z miłością i szacunkiem wspomina córka z rodziną. AD-161

Dział mija 10. rocznicę śmierci naszego Drogiego śp. inż. **BOLESŁAWA TKACZA** z Trzycia. Wszystkich, którzy Go znali i szanowali, prosimy o chwilę cichych wspomnień. Żona z synami i rodziną. OL-120

Wyrazy najgłębszego współczucia
Koleżance OLDZE WOLF
z powodu zgonu
MĘŻA
składa chór żeński „Kalina”. CS4/175

społem koncertu w Trzyciu i Bielsku-Białej.

ORŁOWA - Klub Kobiet zaprasza na spotkanie w poniedziałek 7. 9. o godz. 16.00 do świetlicy.

SKRZECZÓW - Pierwsza powakacyjna próba chóru "Hasło" odbędzie się w poniedziałek 7. 9. o godz. 18.00 w Domu PZKO.

UWAGA! Zarząd Stowarzyszenia Emerytów Polskich zawiadamia, że pierwsze powakacyjne zebranie Zarządu odbędzie się we wtorek 8. 9. o godz. 9.00 w salce siedziby Rady Polaków w Cz. Cieszyń. ul. Główna 3. Równocześnie Zarząd SEP prosi członków Stowarzyszenia o uregulowanie składek członkowskich na tym zebraniu i w każdym drugim wtorek miesiąca od godz. 9.00 w tym samym lokalu. Zarząd SEP.

CIERLICKO-KOŚCIELEC - Zarząd MK PZKO oraz AOK Bielsko-Biała i jego Stowarzyszenie Seniorów Lotnictwa Polskiego i Spadochroniarzy zapraszają z okazji 66. rocznicy tragedii Żwirki i Wigury oraz 80-lecia Lotnictwa Polskiego na spotkanie wspomnińcowe 12 września do Domu Polskiego na Kościelcu. Początek o godz. 10.00 - msza św. połowa na Żwirkiwsku, wiele atrakcji i niespodzianek.

TRZYNIEC - Luteriańscy Kościół Ew. A.W. zaprasza na koncert, który odbędzie się w niedzielę 13. 9. o godz. 14.00 w tutejszym kościele ewangelickim. Wykonawcami będą: Chór męski

spotkania

SPOTKANIE SAMOTNYCH już koło 20 września. Informacja: MAK skcz. pocz. 97, 737 01 Czeski Cieszyń. CS2/109

UWAGA! Absolwenci Szkoły Handlowej w Cieszyńu chcemy się znowu spotkać razem zgodnie z życzeniem uczestników zesłanego spotkania 23 września 1998 r. tj. w środę o godz. 14.00 w salce nr 112 na pierwszym piętrze hotelu „Piast” w Czeskim Cieszyńu. Wszystkich chętnych do spotkania z tej i z tamtej strony Olzy zapraszają Organizatorzy.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Ostre strzelanie w ŚZF

♦ **WYNIKI 14. kolejki mistrzostw Śląskiej Żupy Futbolu zamieściliśmy już w czwartkowym numerze. Dziś tylko krótkie komentarze do meczów naszych drużyn.**

Spotkanie na szczycie W. Hostzice - L. Piotrowice (3:1) obejrzało pół tysiąca kibiców! Kolejarze rozegrali nieszczytny mecz; nie wystąpili w nim Wawrzeka i Bystron (na liście chorych); kontuzji uległ Nečas (w 25.) i Nogol (w 64. min.); bramkarz Śródek był niepełnosprawny (kłopoty z plecami). Pomimo to goście w II połowie zaczęli mocno naciśkać; w 58. Ulehlá (główną po rzucie rożnym Gajgra) obniżył na 2:1, ale kolejna bramka gospodarzy w 62. min. (przy dość pasywnym postawie 2. bramkarza Słobody) przesądziła o 1. porażce piotrowiczan. -k- **W meczu Skrzeczów - Wigantice (5:1)** 250 widzów uczciło minutą ciszy pamięć tragicznie zmarłych byłych piłkarzy Rapidu - D. Martinika i P. Odlewicka. Oba zespoły grały czysto (sędzia Mały nie potrzebował kart). Efektowne zwycięstwo gospodarzy było dziełem całego kolektynu. -k- **Dzielnice pokonały Krasne Pole 4:1**, powtarzając niedzielny wynik z Wigantic (oba rywal „elektryków” nie należą wszak w tym sezonie do najmocniejszych). Pierwszego gola strzelił już w 8. min.

Śmiałek z 20-metrowego rzutu wolnego obok muru w samo okno; następne padły w 18., 43. i 68. min. z gry. Bramek mogło być jednak co najmniej raz tyle (Śimurda nie wykorzystał nawet sytuacji sam na sam). Zaletą meczu była czysta gra. Prawdziwą wartością dzielniceowiczom sprawdził dziś sam przedownik tabel z Hostzice... -k- **W spotkaniu HD Bogumim - Szczepankowice (0:0)** po prostu znów „zabrakło armat”; hutnicy w 5 meczach strzelili tylko 4 gole, a więc najmniej z wszystkich 16 drużyn... **Złaz paszę przełamał Jaki w starciu z Fuńkiem (5:1)**, odnosząc wreszcie 1. zwycięstwo w rozgrywkach i strzelając od razu pierwszych 5 „jesiennych” bramek. W przerwie meczu (0:1) nie obszło się jednak bez ostrej repromendy trenera J. Kuljowskiego... Pierwsze 2 trafienia - w 53. i 57. min. - uspokoiły karwiniaków, zaś ostatnie dwa w wydanu Kuljowskiego - w 88. i 90. min. - wywołały entuzjazm 150 kibiców... (p)
Należy mieć nadzieję, że nasze zespoły nie wystrzelą w środę tygodnia wystrzelczego prochu strzelniczego... (Opr. EF)

Co słycać w regionie?

• **W 1. MECZU** turnieju w Graz piłkarze HCB Karwina ulegli zespołowi gospodarzy - Bruck (mistrzowi Austrii) minimalnie 28:29.

• **HC ORŁOWA - KS KARWINA 9:3** (4:2, 3:0, 2:1). Kolejny sparing hokejowy. Bramki: Dvůřák 2, Moravec, Šebek, Petr Balajka, Hönsch, Ruizl, Gregor, Bednářik, Kameník (na 0:1), Holík i Machuta. (JK)

• **ŚCIĄGANA ŚCIĄGANA ALPINISTYCZNA** o unikalnych parametrach oddano w czwartek do użytku w sali gimnastycznej gimnazjum w Orłowej-Lutyni. Służąc ona będzie studentom, wspaniałom Banka 1 Maja Karwina i wszystkim zainteresowanym. Przy jej budowie partycypowały Elektrovia Dziełomocni, IPS Trzyniec i władze Orłowej.

• **SIATKARZE KOP. CSM STONAWA**, z kilkoma nowymi twarzami, o których już pisaliśmy, rozpoczęli 3. 8. przygotowania do nowego sezonu I-ligi, w której chcieliby grać w ścisłej czołówce. Treningi odbywają się 4 razy w tygodniu. Na turnieju w Raszkowicach zajęli 2. miejsce, a następnie w Kojetinie - 7. miejsce

SPORT POLSKI

• **ŻEGLARSKIE MŚ w klasie Aloha** we Francji: 1. Agata Brygola (Polska) wygrała 8 spośród 10 wyścigów, 2. Messiale (Fr.), 3. Sołar (Izr.).

• **BIEG GÓRSKI w Tatrach** na trasie Gerlach - Dom Śląski (8.4 km): 1. Izabela Zatorska (P) 48:56 min., 2. Bukajowa (RS) 49:13.

• **W TENISOWYM** turnieju US Open w Nowym Jorku M. Gryboska pokonała K. Stadenich (RS) 6:0, 6:1, ulegając w 2. rundzie Belgijce van Roost 0:6, 0:6.

• **WEDKARSKIM** mistrzem świata w konkurencji rzutu do tarczy Arnerberga został w Nowych Zamkach (RS) Polak Janusz Paprzycki (100 pkt. na 100 możliwych).

• **JACEK PIŁCINIENSKI**, 28-letni piłkarz LKS-u Łódź (poprzednio St. Olsztyn), 4-krotny reprezentant Polski, zginął w wypadku samochodowym pod Olsztynem.

• **JEDENASTĄ PRÓBĘ** zdobycia awansu do finałów piłkarskich ME rozpocznie jutro (o godz. 19.30) w Burgasie reprezentacja Polski meczem eliminacyjnym z Bułgarią. (Opr. ef)

• **NAGRODY 36. SPORTKI**: II - 374 770 Kč (I), III - 10 926 Kč (49), IV - 386 Kč (2770), V - 48 Kč (47 722). II **LOSOWANIE**: II - 187 385 Kč (2), III - 28 178 Kč (19), IV - 745 Kč (1437), V - 67 Kč (34 100). **ŚZANSA**: I - 2 379 770 Kč (1), II - 100 000 Kč (1), III - 10 000 Kč (12), IV - 1000 Kč (78), V - 100 Kč (833).

Piąta kolejka piłkarska

II LIGA: Prościejów - Trzyniec (dziś o godz. 16.30). **DYWIZJA** - dziś o 10.15: FC Karwina B - W. Miedzyrzecz. **Jutro o 16.30**: R. Olbrachcie - Szumperk i Zabrze - Bystrzyca. (msp)

MISTRZOSTWA ŚZF - dziś o godz. 10.15: HD Bogumim - Wigantice; dziś o 16.30: Jaki Karwina - Skrzeczów, Dzielnice - W. Hostzice, Świnów - L. Piotrowice. **II LIGA** - dziś o 16.30: CSAD Hawierzów - Pietwałd i S. Orłowa - Gruszów (na „Zofince”). **Jutro o 16.30**: Jabłonków - Brusperk, Wędrina - Frydant, Lichów - Cz. Cieszyń (w Koprywnicy) itd. **IB KLASA** - dziś o 16.30: St. Ostrawa - Dąbrowa, Żuków - Zabłocie, Olszchów - Śmiłowice (na Borku) i Datynie - Wojkowice. **Jutro o 16.30**: Niebory - Sedlitz, Wierznów - Piosk i HD Bogumim B - Lutynia D. (w Wierzbicy).

MISTRZOSTWA POWIATU F-M - dziś o godz. 16.30: Czeladka - Palkowice, Wacławowice - Szonów i Rzepiszcz - Gnojnik. **Jutro o 16.30**: Nydek - Starzyca, Gródek - Raszkowice, Miłków - Kuźnice i Noszowice - S. Mosty.

ROZGR. POWIATOWE - dziś o 16.30: Śmiłowice B - Rzepiszcz, Dobracze - Frydant B i Lhotka - Bukowice (w Prznle). **Jutro o 16.30**: Chlebowice - Toszonowice (w Starzycu) i B. Mosty - Luczina. **Październik**: Domastowice i Raszkowice B. (mj)

MISTRZOSTWA POW. KARWINSKIEGO - dziś o 16.30: S. Orłowa B - Darłów (w Porębie), Sibica - S. Orłowa (w Ropicy), SKF Hawierzów - S. Hawierzów, B. Rychwałd - Cierlicko i V. Bogumim - S. Rychwałd. **Jutro o 16.30**: L. Piotrowice - S. Pietwałd. **Październik** Sucha Górna. (ja)

SOBOTA 5 WRZEŚNIA

■ TC 1:

C 2:
Euronews
Panorama
Report
C w przyszłym tygodniu
imity ekstremalne
MS w kanoistyce (z Węgier)
Kraina z ogniem" (dok.)
aloni czeski
aloni morawsko-fląski
oradnik obywatelski
onBon (nowości muzyczne)

LEKI PROCE

AM 2:	12.50
telegrom	14.30
ni	(mag)
lokalny	ni
oceanów" (s. dok.)	15.00
aci Serengeti" (s.)	15.30
z Hanna-Barbera	16.00
z Lata 70	16.30
nie konkursu audiotel	17.00
czowskie gwądy Barba-	17.30
wicz	18.00
Wyniki	18.30
"Elektronika"	19.00
(s.) 0	19.30
(film ul)	20.00
NIE	
PR	7.00
telegrom	7.20
telegrom	7.50
Magnum Moskwa '98	8.00
telegrom Wiwat XX wiek!	8.30
na żywo" (film dol.)	8.55
podzielę	9.50
telegrom" (western USA)	10.00
in Rio"	11.25

	1.
	14
C 1:	15
melodie popularne	16
teleskop	
premieri teatralne etc.	16
alun morawsko-śląski	19
alun czeski	19

ON TELEVISION

AT:	6.55
na bis, 6.30 Disco Relax,	7.30
zre (mag.), 8.00 „Kapitan N	8.25
2.25 „Power Rangers” (s),	8.30
8.35, 9.25 Klip klapy, 9.55	9.35
0.10 „Straznik Teksa-	
0.10 „Aurora” (film włoski),	10.05
0.15 i miedziak” (film USA),	10.35
0.15 „Oskar	11.00
0.15 Informacje, 16.10 Zesp	
0.15, 16.20 Dziennik wpi	12.00
0.15, 16.30 „Zabawa”, 17.15 „Pacif	U
0.15 „Xena, wojownica	13.50
0.15, 19.05 Disco Polo Live,	14.20
0.15 „Chłopców z nagrodami,	15.00
0.15 „Lito i Szczęśliwego	15.30
0.15 „Nocny patrol” (s), 22.00	16.05
0.15 „Ostatni dzień wpi	16.05
0.15 „Ostatni dzień wpi	17.00
0.15 „Laski w bok”	17.45
0.15 „Muryka na bis.	17.45

18.00 Pa

AM 1:	18.10 Pr
	18.35 M
	19.05 7
	19.35 G
	20.00 L
	21.00 N
	22.00 Pa
	22.30 Au
	22.40 L
	23.15 Og
	W
	23.45 En
	0.40 W

2: Euronews
 Panorama
 Uniwersytet TV
 MS w kanozie
 Jak się żyje na opiece intensy-
 wnej dla dzieci? (s. dok.)
 Europa i my
 Halo, muzyka
 Jesteście jestem tutaj... Miłoś Svatod
 Za i przeciw
 Słynne arie" (s. dok.)
 Holokosty (pr. rozryw.)
 Mylnykarz z Granady" (insceni-
 acja operki)
 uchar Europy w trzilionie
 Wielka Nagroda San Marina (wy-
 gi motocykli na szosie)
 C - Szwecja (holki na lodzie)
 enus
 owe książki

1:
Mur berliński na południu Euro-
y" (dok.)
studio 6
21"
wiadomości
ezamie, otwórz się! II
Willy Fog w podróży za przygo-
(s. anim.)
Kostka Rubika" (film czeski)
szukiwanie zagubionego czasu
dórkowo, panie doktorze!

Wiadomości TVS
Panorama
Euronews
TV Edukacyjna
Studio 6
Euronews
Fabrykant Dodsworth* (film
USA)
o zdrowiu
"Eksplozja" (s. dok.)
Dürrenmatt, czyli Jak przedsta-
wić świat* (dok.)
Europa dziś
Skarby świata* (s. dok.)

13.05. Młodzi z Anadolii
55 Program dla pui, 14.50
"ja" (s.), 15.00 Program dla
ładcy cz. 1 (s.), 15.50
16.40 S.O.S. 17.30 W
40 Rexso (quiz), 1.00 D
skiej wioski III" (s.), 1.15
cie regionalne, 19.00 D
historia pewnej miłości"
cie się? (teleturniej m
imieniu prawa... (talk
domości, 21.45 "Jacy
mici" (s.), 22.15 Nie
"s.), 23.05 Władze
ros - Nickolajewski z

OLSAT:
Poranek z Polanem, 7.15
... 7.55 Poranek informacyjny
(i) (anim.), 8.30 Język
"Zer młodości" (i), 10.30 Język
"Zer" (i), 11.30 "Nikla" (i)
Cokołoh (show z nagrodą i
Polo Live, 14.30 Ręby kary
i), 15.00 "Gurriel" (anim.)
Rece, 15.45 kary, 16.00 Język
15.15 Piramida (przegląd
i) "smyk" (i), 17.15 Język
i) (anim.) (i), 18.15 Pisanie
(i), 18.45 Informacje, 19.30
(i), 20.00 "One West Valley"
Lanowanie Lini i Szachy
Pierka, 21.00 Kochanie
ciężka" (film USA), 21.45
22.45 Informacje i kary
23.05 Polityczne pisy
tam publicystyczne, 23.55
tam (film USA), 1.6 Noci